

Beata Maria Nowak¹
Marcin Strzelec²

**(NIE)BEZPIECZNE PLANY ŻYCIOWE OSÓB SKAZANYCH
NA KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI W KONTEKŚCIE
ZJAWISKA POWROTNOŚCI DO PRZESTĘPSTWA**

**(UN)SAFE LIFE PLANS OF THE INCARCERATED
IN THE CONTEXT OF RECIDIVISM**

Otrzymano: 19.11.2022 Zaakceptowano: 22.08.2023 Opublikowano: 30.09.2023

DOI: 10.5604/01.3001.0053.8653

Artykuł Oryginalny

Źródło finansowania – badania własne

Streszczenie

Bazując na założeniach personalistyczno-egzystencjalnej koncepcji poczucia jakości życia, Autorzy artykułu poruszają zagadnienie odnoszące się do projektowania życia na wolności przez osoby osadzone, wielokrotnie skazane na karę izolacji więziennej. W artykule zostały zaprezentowane wyniki badania ukierunkowanego na próbę rozpoznania planów życiowych recydywistów penitencjarnych w zestawieniu z faktyczną ich realizacją, czyniąc z tej kwestii istotną determinantę procesu readaptacji społecznej oraz wyznacznik dążeń do zmiany ich dotychczasowego, przestępczego stylu życia. W badaniu uczestniczyło 245 recydywistów penitencjarnych. Zastosowano metodę sondażu diagnostycznego i odpowiadającą jej technikę wywiadu skategoryzowanego oraz narracyjnego w formie pisemnej. Posłużono się także metodą analizy dokumentów

¹ Dr hab. Beata Maria Nowak, Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości, mail: beata.nowak@swws.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-9607-4500>.

² Dr Marcin Strzelec, Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości, mail: marcin.strzelec@swws.edu.pl.

z wykorzystaniem techniki analizy treści będących źródłem wiedzy o planach życiowych osób badanych po zakończeniu kary izolacji więziennej oraz o rozbieżnościach pomiędzy wyobrażeniami a zastaną na wolności rzeczywistością i związanym z tym poczuciem jakości życia. Wyniki badania świadczą o dużych rozbieżnościach pomiędzy postrzeganiem przez badanych recydywistów swojego funkcjonowania na wolności a faktyczną realizacją przyjętych przez nich planów życiowych. Daje to podstawy do przyjęcia tezy, że przedmiotowa rozbieżność znacznie obniża poczucie jakości życia byłych więźniów, jest czynnikiem ryzyka i prowadzi może do powrotności do przestępstwa.

Słowa kluczowe: powrotność do przestępstwa, recydywa, plany życiowe, jakość życia

Abstract:

Based on the assumptions of the personalistic-existential concept of the sense of the quality of life, the authors of the article address the issue of the planning of life outside by prisoners who have been repeatedly sentenced to prison isolation. The article presents the results of a study aimed at comparing the life plans of penitentiary recidivists with how these plans are actually put into effect, treating this matter as an important determinant of the process of social readaptation and an indicator of a prisoner's efforts to change their hitherto criminal lifestyle. 245 penitentiary recidivists participated in the study that used the diagnostic survey method along with the corresponding technique of a categorised and narrative interview, in written form. These documents were subject to the content analysis technique, which gave insight into the life plans of the respondents after the end of prison isolation, the discrepancies between expectations and reality, and their effect on the sense of the quality of life. The results of the study show large differences between how the recidivists expected to function outside of prison and how their plans actually unfolded. This gives grounds for stating that the discrepancy identified significantly reduces the sense of the quality of life among former prisoners, and is a risk factor that may lead to recidivism.

Key words: return to crime, recidivism, life plans, quality of life

Wprowadzenie

Zarówno Polska, jak i inne państwa członkowskie Unii Europejskiej definiują zjawisko powrotności do przestępstwa na bazie własnego ustawodawstwa. Badają je w oparciu o różne metodologie oraz sporządzają statystyki według przyjętych przez siebie kryteriów. W dostępnych opracowaniach statystycznych państw UE powrotność do przestępstwa określana jest różnie, ale najczęściej jako odsetek osób: ponownie skazanych wśród prawomocnie skazanych ogółem, popełniających czyn zabroniony w warunkach recydywy lub ponownie odbywających karę pozbawienia wolności wśród ogółu osadzonych. Należy podkreślić, że wyniki badań naukowych oraz dane statystyczne gromadzone przez instytucje krajowe nie zawsze są udostępniane opinii publicznej. Pomimo niejednorodnych sposobów ujmowania i identyfikowania recydywy, zjawisko to ma charakter uniwersalny. Jest potwierdzeniem braku skuteczności kary orzeczonej w przeszłości, porażki readaptacyjnej eksWięźniów, złej prognozy resocjalizacyjnej lub nieadekwatności katalogu środków ograniczania przestępczości do aktualnych potrzeb.

Współczesne badania nad tym niezwykle ważnym społecznie zagadnieniem prowadzi wielu polskich naukowców, reprezentantów różnych dziedzin i dyscyplin. Prewencja i profilaktyka przestępczości znajduje się bowiem w kręgu zainteresowań między innymi psychologów, pedagogów resocjalizacji, prawników czy socjologów. Próbują oni identyfikować czynniki ryzyka i czynniki chroniące, poszukując ich w uwarunkowaniach zewnętrznych poprzez analizę środowiska życia osób wykolejonych przestępczo³. Badają też formy, metody i środki pracy penitencjarnej pod kątem skuteczności prowadzonych oddziaływań⁴ oraz organizację i efektywność systemowej i pozasystemowej pomocy postpenitencjarnej⁵. Pod uwagę

³ B.M. Nowak, *(Nie)skazani na wykluczenie. Od patologii do normy zachowań społecznych*, Warszawa 2020; B.M. Nowak, *Rodzina w kryzysie. Studium resocjalizacyjne*, Warszawa 2011; R. Szczepanik, *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*, Łódź 2015.

⁴ G. Szczygieł, *Społeczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym*, Białystok 2002; T. Bulenda, R. Musidłowski (red.), *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, Warszawa 2003.

⁵ B.M. Nowak, *Praca szansą skazanych na pomyślną reintegrację społeczną. Postawy pracodawców wobec eksWięźniów poszukujących zatrudnienia*, „Probacja” 2019, nr 1, s. 13-32; B.M. Nowak, *Praca jako czynnik chroniący eksWięźniów przed powrotnością do przestępstwa i wykluczeniem społecznym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio J

brane są także czynniki wewnętrzne – cechy osobowe, deficyty, zdolności i dyspozycje osobowościowe skazanych⁶. Eksploracje badawcze w omawianym zakresie obejmują także działania licznych instytucji wyznaczających kierunki polityki karnej⁷ i społecznej⁸.

Ponowne włączenie się byłych więźniów w nurt życia społecznego bywa zwykle problematyczne. Największe trudności readaptacyjne dotyczą jednak tych, którzy zakończyli wykonywanie wyroków długoterminowych powiązanych z poważnymi przestępstwami oraz tych, którzy popełnili przestępstwa przeciwko rodzinie i z uwagi na znacznie osłabione czy zerwane więzi rodzinne nie mogą liczyć na pomoc osób bliskich⁹. Wskutek odrzucenia przez wolnościowe środowisko życia, powracają często do przestępstwa i zasilają obszar wykluczenia społecznego.

Przygotowanie osób osadzonych w jednostkach penitencjarnych do wyjścia na wolność i bezkolizyjnego, zgodnego ze społecznymi standardami,

– Paedagogia-Psychologia” 2019, nr 32(3), s. 289-306; B.M. Nowak, *Hierarchia wartości osób wykluczonych społecznie. Komunikat z badań*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1(63), s. 139-159; B.M. Nowak, *Interdyscyplinarne, sieciowo-systemowe podejście do procesu readaptacji i reintegracji społecznej osób skazanych i ich rodzin*, „Studia Edukacyjne” 2016, nr 41; A. Baładynowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Warszawa 2019; A.H. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Warszawa 2012; A.H. Fidelus, *Praca ze skazanymi z perspektywy modelu społeczno-przestrzennego*, „Forum Pedagogiczne” 2017, nr 1, s. 37-48.

⁶ J. Felczak, *Wpływ sytuacji osobistej skazanych na ich resocjalizację i readaptację społeczną*, „Polityka Społeczna” 2020, nr 9, s. 18-24; B.M. Nowak, *Kapitał ludzki i społeczny w procesie reintegracji społecznej ekswieźniów i ich rodzin*, w: red. I. Mudrecka, *Resocjalizacja, readaptacja i reintegracja społeczna – problemy, programy i perspektywy rozwoju komunikacji*, Warszawa 2017b; A. Jaworska, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Kraków 2016; B. Stańdo-Kawecka, *O koncepcji resocjalizacji w polskiej literaturze naukowej polemicznie*, „Probacja” 2010, nr 1, s. 116-118; J. Florczykiewicz, *Poczucie marginalności osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności i wybrane jego uwarunkowania. Sprawozdanie z badań*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2013, nr 22, s. 153-187; I. Niewiadomska, *Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności*, Lublin 2007.

⁷ B.M. Nowak, *At risk of social exclusion labor market disadvantage of ex-convicts – polish casus*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2018, nr 2(27), s. 85-96; T. Szymanowski, *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego*, Warszawa 2005; T. Szymanowski, *Recydywa w Polsce. Zagadnienia prawa karnego, kryminologii i polityki karnej*, Warszawa 2010.

⁸ K. Piątek, E. Kośmicki, A. Kusztełak, J. Stępień (red.), *Regionalny i lokalny wymiar polityki społecznej*, Poznań 2016; J. Morel, B. Palier, J. Palme, *Polityka społeczna jako inwestycja*, Warszawa 2015; F.W. Gawrycki, M. Krupecka (red.), *Problemy polityki społecznej. Wybrane zagadnienia teoretyczne i praktyczne*, Poznań 2021.

⁹ K. Porębska, *Wsparcie społeczne w warunkach izolacji jako wyznacznik skutecznej readaptacji*, „Probacja” 2009, nr 2, s. 49-53.

funkcjonowania jest procesem złożonym i wieloczynnikowo warunkowanym. Od momentu przyjęcia skazanego do odbycia kary pozbawienia wolności Służba Więzienna podejmuje działania przygotowujące go do wyjścia na wolność po zakończeniu zasądzonego wymiaru kary izolacji więziennej. Prowadzona jest między innymi diagnoza problemów, terapia w zakresie rozpoznanych zaburzeń, wdrażane są programy readaptacji społecznej, w tym aktywizacja zawodowa oraz opracowywane są indywidualne plany resocjalizacyjne i readaptacyjne. Aby te działania były efektywne, osadzeni muszą czuć potrzebę sensu życia oraz posiadać plan życiowy będący projekcją wyobrażeń o jakości swego funkcjonowania na wolności.

Oprócz wspomaganiania zewnętrznego, pomyślna readaptacja społeczna wymaga bowiem osiągnięcia przez byłych skazanych stanu psychologicznego zakorzenienia, czyli przekonania, że istnieją idee i wartości, które nadają sens ludzkiemu życiu. Osiągnięcie tego stanu jest trudne, gdyż byli więźniowie zderzają się z rozbieżnością pomiędzy warunkami życia w więzieniu oraz swoimi potrzebami a rzeczywistością doświadczaną po zakończeniu kary i opuszczeniu miejsca izolacji. Pojawiają się wówczas problemy przystosowawcze, permanentny stres, lęk i frustracja, nieporadność w samodzielnym funkcjonowaniu oraz trudności w nawiązywaniu relacji społecznych i odbudowywaniu nadwątlonych lub zerwanych więzi rodzinnych¹⁰.

1. Poczucie sensu i jakości życia oraz plany życiowe – ramy definicyjne

Sens *versus* bezsens życia stanowią – obok śmierci, samotności i wolności – zagadnienia kluczowe dla psychologii i psychoterapii egzystencjalnej¹¹. Uświadomienie sensu życia jest kierunkiem działania zapewniającym wyższe, dojrzałe formy zachowania się. Jego określenie polega na uzmysłowieniu sobie sensu swojego bytu ukierunkowanego na jasne, praktyczne i możliwe do zaakceptowania cele. Należy podkreślić, że konstruowanie sensu życia jest zabiegiem terapeutycznym, likwidującym tzw. frustracje

¹⁰ D. Pstrąg, *Obawy skazanych związane z adaptacją do życia na wolności*, w: *Zagadnienia readaptacji społecznej*, red. F. Kozaczuk, Rzeszów 2009; A. Szymanowska, G. Korwin-Szymanowski, *Stosunek instytucji świadczących pomoc do byłych skazanych*, w: *Zagadnienia readaptacji społecznej skazanych*, red. F. Kozaczuk, Rzeszów 2009.

¹¹ I.D. Yalom, *Existential psychotherapy*. Basic Books, New York 1980.

egzystencjalne¹². Wola sensu życia motywuje bowiem człowieka do pokonywania swoich ograniczeń, daje mu siłę i ukierunkowuje na poszukiwanie sensu w każdej jego aktywności i sytuacji, w której się znajduje¹³.

Z kolei pojęcie „jakość życia” definiowane jest współcześnie jako „(...) stopień zaspokajania potrzeb materialnych i duchowych, które nie zawsze dadzą się zmierzyć ilościowo”¹⁴. Termin ten jest rozumiany także jako dobrostan biologiczny i psychiczny, satysfakcja życiowa czy też radość istnienia i nadanie nowego sensu życiu¹⁵. Rozpatruje się go najczęściej w perspektywie warunków materialno-bytowych oraz cech osobowych, które da się ocenić obiektywnie oraz tych cech, których ocena wynika z subiektywizmu spostrzeżeń, odczuć i opinii osoby oceniającej¹⁶. Poczucie jakości życia zależne jest od subiektywnej oceny poziomu funkcjonowania (społecznego i psychicznego), dokonanej przez jednostkę w oparciu o wyobrażenie sytuacji idealnej oraz system wartości będący punktem odniesienia dla oceny życia własnego.

W założeniach personalistyczno-egzystencjalnej koncepcji poczucia jakości życia człowiek rozpatrywany jest jako istota złożona i wielowymiarowa. Oznacza to, że każdą jednostkę cechuje niejednorodna struktura potrzeb i dążeń, a to implikuje różnorodność interpretacji własnego dobrostanu¹⁷. Należy podkreślić, że im mniejsza jest różnica między stanem idealnym a realnym, tym wyższe jest poczucie jakości życia. Z jakością życia sprzężone jest poczucie jego sensu, które z kolei powiązane jest z porządkiem i celem, tym bardziej gdy „(...) znaczenie terminu «sens» zwiążemy z terminem «życie», wtedy będziemy mogli powiedzieć, że życie ma sens, jeżeli nasze działania zorientujemy na określony, wartościowy cel. Sensowne życie zależy więc od tego, co uznajemy za cel i od tego, czy

¹² J. Dąbrowski, L. Gawor, S. Jedynek, K. Kosior, J. Zdybel, L. Zdybel, *Mała encyklopedia filozofii*, Bydgoszcz 1996, s. 424.

¹³ V. Frankl, *Homo patiens. Logoterapia i jej kliniczne zastosowanie. Pluralizm nauk a jedność człowieka. Człowiek wolny*, tłum. R. Czernecki, J. Morawski, Warszawa 1976, s. 47.

¹⁴ J. Lipińska-Lokś, *Możliwości badania jakości życia osób z chorobą Alzheimera i ich rodzin*, w: *Człowiek z chorobą Alzheimera w rodzinie i środowisku lokalnym*, red. A. Nowicka, W. Baziuk, Zielona Góra 2011, s. 203.

¹⁵ *Ibidem*, s. 205.

¹⁶ I. Bielawska, *Jakość życia a system wartości*, w: *Współczesne problemy pedagogiki specjalnej*, red. U. Bartnikowska, C. Kosakowski, A. Krause, Olsztyn 2008, s. 233.

¹⁷ M. Straś-Romanowska, T. Frąckowiak, *Personalistyczno-egzystencjalna koncepcja poczucia jakości życia a doświadczanie niepełnosprawności*, w: *Jakość życia w niepełnosprawności – mity a rzeczywistość*, red. M. Flanczewska-Wolny, Kraków 2007, s. 16.

zechcemy ten cel realizować¹⁸. Z kolei poczucie życiowego bezsensu również warunkujące jakość życia, powiązane jest z pesymizmem życiowym, gdyż osoby odczuwające stan beznadziei „(...) stale koncentrują się (...) na własnych nierozwiązanych problemach życiowych, początkowo bytowych, następnie podstawowych i w końcu integracyjnych. Ostatecznie ich uwaga skupia się (...) wyłącznie na zagadnieniach sensu życia i w ogóle sensu własnego istnienia”¹⁹.

Proces planowania przyszłości w znacznym stopniu determinuje losy człowieka zwłaszcza wtedy, gdy zaistnieje konieczność dokonania życiowych wyborów. Plan życiowy jest to zatem „(...) system celów, do których osoba zmierza w swoim działaniu oraz zasady ogólne ich realizowania”²⁰ lub inaczej – „(...) projekcja rozumienia oraz widzenia własnej przyszłości”²¹.

Znaczenie poczucia sensu i jakości życia dla podmiotów resocjalizowanych penitencjarnie jest na tyle ważne, że postanowiono przyjrzeć się tej kategorii osób przez pryzmat ich planów życiowych, czyniąc z tej kwestii istotną determinantę procesu readaptacji społecznej oraz wyznacznik dążeń do zmiany dotychczasowego stylu życia i jego jakości.

Celem niniejszego artykułu jest próba rozpoznania oraz omówienie wskazanych wyżej aspektów w kontekście nieudanej readaptacji społecznej byłych więźniów i ich powrotności do przestępstwa. Wcześniej jednak należy odnieść się do statystyk obrazujących główne tendencje w populacji osób skazanych, w tym skazanych w warunkach art. 64 k.k.

2. Powrotność do przestępstwa w świetle danych statystycznych

Odnotowywana w Polsce od 2015 r. liczba skazanych (ogółem) utrzymywała się rok do roku na podobnym poziomie, z lekkim spadkiem w 2018 r. i ponownym wzrostem w 2019 r. (tabela nr 1). Należy zauważyć, że w 2020 r. zaobserwowano w Polsce znaczny, dotąd niespotykany,

¹⁸ E.J. Konieczna, *Poczucie sensu życia osób niepełnosprawnych ruchowo*, Kraków 2010, s. 11.

¹⁹ M. Lewicka, *Sposoby rozwiązywania problemów życiowych prowadzące do powstawania stanów pesymizmu życiowego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Psychologiczne” 1994, t. XXXIX, s. 103.

²⁰ M. Mądry, *Plany i marzenia w życiu człowieka. Teoretyczne podstawy badań*, „Scripta Comeniana Lesnensia” 2010, nr VIII, s. 89.

²¹ T. Hejnicka-Bezwińska, *Orientacje życiowe młodzieży*, Bydgoszcz 1997, s. 44.

spadek ogólnej liczby skazanych o ponad 3 tys. osób (w porównaniu z rokiem 2019). Być może na taki stan rzeczy miała wpływ pandemia Covid-19. W 2021 r. odnotowano jednak ponowny wzrost liczby skazanych niemal do poziomu z 2019 r.

Tab. 1. Skazani według powrotności do zakładu karnego w latach 2015-2021

lata liczba skazanych (w tys.)	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021
ogółem	37 247	37 378	37 597	36 833	37 307	34 223	37 246
skazani w warunkach art. 64 k.k.	23 439	23 342	23 209	22 653	22 482	20 547	21 436

Źródło: na podstawie statystyk publikowanych przez CZSW (<https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna>) [data dostępu: 17.11.2022]

Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do skazania w warunkach art. 64 k.k. (tabela nr 1). W tym przypadku mamy do czynienia ze spadkiem sukcesywnie postępującym (lata 2015-2019). Również w tym przypadku, w 2020 r. odnotowano spektakularny skok – zmniejszenie się liczby osób skazanych w warunkach art. 64 k.k. o blisko 2 tys. w porównaniu z rokiem 2019, co było prawdopodobnie efektem pandemii Covid-19. W tej kategorii ponowny wzrost, ale spadek w porównaniu z 2019 r. i poprzednimi okresami, nastąpił w roku 2021.

Analiza danych rok do roku (2019-2020) wskazuje także na spadek liczby recydywistów we wszystkich kategoriach wielokrotności powrotu do przestępstwa, ale stosunkowo największy w odniesieniu do liczby skazanych powracających do przestępstwa po raz pierwszy (tabela nr 2).

Wydawać by się mogło, że wyniki powyższych analiz powinny napawać optymizmem z uwagi na ogólne wrażenie zmniejszania się liczby skazanych, w tym recydywistów, w ostatnim pięcioleciu. W żadnym razie nie mogą one być jednak podstawą do wyprowadzenia wiarygodnych wniosków, gdyż w sposób jednoznaczny nie świadczą ani o skuteczności resocjalizacji prowadzonej w warunkach izolacyjnych, ani o pozytywnej readaptacji ekswieźniów. Spadek ten może być bowiem interpretowany jako wskaźnik niewykrytych przypadków powrotności do przestępstwa.

Tab. 2. Liczba recydywistów we wszystkich kategoriach wielokrotności powrotu do przestępstwa (ogółem) w latach 2019-2020.

lata	2019	2020
skazani po raz:		
drugi	21 033	19 190
trzeci	9 486	8 746
czwarty	4 075	3 807
piąty	1 432	1 318
szósty	659	604
siódmy i więcej	622	558

Źródło: na podstawie statystyk publikowanych przez CZSW (<https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna>) [data dostępu: 17.11.2022]

3. Metodologia badań własnych

W badaniu nad rozpoznaniem planów życiowych i wyobrażeń recydywistów penitencjarnych odbywających karę izolacji więziennej oraz na temat jakości ich życia na wolności, przyjęto założenia metodologiczne właściwe dla metod teorii ugruntowanej osadzonej w nurcie symbolicznego interakcjonizmu. Zastosowano metodę sondażu diagnostycznego i odpowiadającą jej technikę wywiadu skategoryzowanego oraz metodę analizy dokumentów z wykorzystaniem techniki analizy treści tekstów narracyjnych. Triangulacja metod i technik pozwoliła na interpretację zgromadzonego materiału o charakterze intersubiektywnym oraz odkrycie złożoności i wielości różnorodnych wątków.

Narzędziem badawczym był autorski kwestionariusz wywiadu dla recydywistów penitencjarnych, składający się z dwu części (skategoryzowanej i narracyjnej), stanowiący między innymi źródło wiedzy o wyobrażeniach osób badanych na temat ich funkcjonowania po zakończeniu kary izolacji więziennej, jak też o rozbieżnościach pomiędzy wyobrażeniami (stan idealny) a zastaną na wolności rzeczywistością (stan realny) oraz poczuciem jakości życia.

Badanie przeprowadzono na przełomie 2019 r. i 2020 r. w mazowieckich jednostkach penitencjarnych²². Do badania przystąpiło 245 męż-

²² Przedstawione w artykule badania nad planami żywymi i wyobrażeniami recydywistów penitencjarnych o jakości ich życia na wolności są częścią wieloaspektowego projektu

czyzn, recydywistów odbywających karę izolacji więziennej skazanych w warunkach art. 64 k.k. i wyłonionych w oparciu o celowo-losowy schemat doboru próby badawczej. Biorąc pod uwagę jakościowy charakter badania uznać należy, że była to grupa reprezentatywna dla ogółu skazanych odbywających karę pozbawienia wolności po raz kolejny²³. Recydywiści przystąpili do badania dobrowolnie, po podpisaniu zgody na wykorzystanie materiału badawczego pochodzącego z ich narracji.

Wśród ogółu osób badanych było 137 recydywistów jednokrotnych oraz 108 wielokrotnych. Miejscem zamieszkania większości osób badanych było duże miasto oraz miasto średniej wielkości (łącznie 62,9% ogółu badanych recydywistów). Pozostali badani wywodzili się z małych miast i wsi (łącznie 37,1%). Blisko połowa osób badanych była w średnim wieku – reprezentowała kategorię wiekową od 31 do 40 lat. Z kolei młodzi recydywiści, lokujący się w przedziale wiekowym od 21 do 30 lat stanowili ponad 1/4 ogółu osób badanych. Odnotowano także 18% osób w wieku od 41 do 55 lat. Najmniejszy odsetek stanowili seniorzy w wieku powyżej 55 lat (10% ogółu osób badanych). Stanu wolnego była ponad połowa recydywistów. W związkach formalnych i nieformalnych funkcjonowała na wolności 1/5 osób badanych, zaś 1/4 stanowili rozwodnicy i wdowcy żyjący samotnie lub w konkubinacie. Niemal połowa badanych legitymowała się niskim poziomem wykształcenia – ukończona szkoła podstawowa lub gimnazjum (łącznie 42,5%). Nieco ponad 1/3 ogółu badanych recydywistów zdobyła wykształcenie na poziomie zawodowym (w więzieniu i poza nim), zaś 1/5 posiadała wykształcenie średnie. W badanej grupie odnotowano jedynie 5 osób z wyższym wykształceniem.

Przed przystąpieniem do prezentacji wyników badania nad planami życiowymi i wyobrażeniami recydywistów penitencjarnych na temat jakości ich życia na wolności, należy podkreślić, że do tego typu badania oraz prób interpretacji i uogólnień należy podejść ostrożnie z uwagi na mogące wystąpić deformacje atrybucyjne oraz uwikłania interpretacyjne. Zebrany materiał badawczy pochodzi bowiem z samoopisu osób wielokrotnie izolowanych, które w znaczącej większości przypadków cechuje przestępczy styl

badawczego nad przyczynami porażki readaptacyjnej byłych więźniów, realizowanego w latach 2015-2020.

²³ Zob.: S. Pasikowski, *Czy wielkość jest niezbędna? O rozmiarze próby w badaniach jakościowych*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2015, nr 21 (2), s. 195-211.

myślenia²⁴ (specyficzna treść myślenia inicjująca i utrzymująca zachowania związane z notorycznym łamaniem prawa), dla którego charakterystyczna jest obecność moralnych mechanizmów obronnych²⁵, ułatwiających postrzeganie siebie wciąż jako dobrego człowieka, pomimo naruszania własnych zasad moralnych.

4. Wyniki badania i wnioski

Po przystąpieniu do badania zapytano jego uczestników o plany życiowe oraz możliwość ich realizacji po zakończeniu kary izolacji więziennej i wyjściu na wolność. Badani recydywiści projektowali swoje życie odnosząc się również do swoich wcześniejszych doświadczeń związanych z funkcjonowaniem na wolności (między kolejnymi wyrokami). Przyznawali, że powracali na ścieżkę przestępczą w różnym czasie, ale najczęściej po 1-2 latach od momentu zakończenia kary pozbawienia wolności i opuszczenia zakładu karnego (niemal 1/3 ogółu badanych recydywistów).

Zgromadzony materiał badawczy pozwolił na dokonanie kategoryzacji wypowiedzi osób badanych. Z uwagi na ograniczenia w objętości artykułu zacytowano z wyłonionych kategorii jedynie wybrane wypowiedzi osób badanych.

a) dążenie do poprawy sytuacji materialnej

Większość badanych recydywistów przykładą wagę do zasobów finansowych (60,8%). Znaczący odsetek respondentów po wyjściu na wolność pragnie zapewnić bliskim dobre warunki materialne i bytowe (77,1%). Dla niemal połowy recydywistów środki finansowe są potrzebne, by móc je wydawać na osobiste przyjemności²⁶. Bardziej skoncentrowani na sytuacji materialnej swoich rodzin byli (bez względu na stan cywilny) recydywiści zamieszkujący duże miasta (85,2%) niż osoby z pozostałych środowisk życia.

²⁴ G.D. Walters, *Criminal belief systems: An integrated – interactive theory lifestyles*, Westport, CT: Praeger 2002.

²⁵ J. Strelau, *Psychologia*, t. II, Gdańsk 2000, s. 616-617.

²⁶ Badani wskazywali więcej niż jedną opcję, stąd rozkłady odpowiedzi nie sumują się do 100%.

Chęć zdobycia i zgromadzenia środków finansowych deklarowali znacznie częściej mieszkańcy miast średniej wielkości (68,2%) niż osoby z pozostałych kategorii miejsca zamieszkania. Zarabiać dużo pieniędzy pragną przede wszystkim osoby lokujące się w kategorii osób posiadających średnie i wyższe wykształcenie (77,8%), w wieku od 41 do 51 lat (75,0%) oraz mieszkające na wsi (73,2%). Ci ostatni w większości przypadków nie są w stanie skonkretyzować źródła dochodów i nie mają pomysłu na legalne ich zdobywanie. Jednak w porównaniu z osobami lokującymi się w pozostałych kategoriach wiekowych oraz miejsca zamieszkania, są najmniej zainteresowani ich wydawaniem na własne przyjemności (30,4%).

Badani podkreślali w swych wypowiedziach, że pomimo chęci i sprezyzowanych planów dotyczących poprawy sytuacji materialnej po opuszczeniu więzienia, samodzielnie nie byli i nadal nie będą w stanie ich zrealizować. Znacząca większość z nich doświadczyła bowiem wcześniej (między kolejnymi wyrokami) problemów ze znalezieniem pracy, choćby sezonowej. Długotrwały brak pracy powodował, że zdobycie środków finansowych w sposób legalny uznawali za nierealne i powracali do swoich aktywności przestępczych:

„Po drugim wyroku planowałem sobie, że gdy wyjdę, to się zmienię, znajdę dobrą fuchę i pokażę wszystkim, że dalej już będę żyć normalnie, jak inni. Ale nic z tego – ani pracy, ani poszanowania ludzkiego nie znalazłem, no to na mojej wiosce zmontowałem ekipę i w innym powiecie pograsowaliśmy sobie po chałupach, aż do czasu wpadki... Gdybym mógł pracować, zarabiać i godnie żyć, to nie kusiłoby mnie do złęgo” (Jan, lat 43, mieszkaniec wsi, wykształcenie podstawowe, wdowiec).

„Czy jest ktoś szczęśliwy bez pieniędzy? No, dobra jest rodzina, jest szczęście. Ale jeżeli siedzimy i nie mamy co do gara włożyć, to do śmiechu nam nie będzie. Ilu nas jest, tyle sposobów życia, każdy robi to co uważa za stosowne. Jak nie ma pracy, to nie ma pieniędzy na życie. I co można robić? Ano to co zwykle – kraść samemu, a najlepiej w grupie” (Andrzej, 32 lata, mieszkaniec małego miasta, wykształcenie zawodowe, kawaler).

Podjęciem pracy po wyjściu na wolność zainteresowana jest większość badanych recydywistów. Najbardziej optymistyczni w swoich wyobrażeniach dotyczących podjęcia pracy na wolności są najczęściej mieszkańcy lokujący się w kategorii dużego miasta (62,5%), osoby młode (63,1%), osoby ze średnim i wyższym wykształceniem (60,3%). W oparciu o swoje wcześniejsze doświadczenia związane z poszukiwaniem na wolności zatrudnienia i napotkane trudności, badani recydywiści podkreślali przede

wszystkim niechęć pracodawców do zatrudniania osób karanych, co do zasady nie posiadających wymaganego zaświadczenia o niekaralności. Podkreślali również, że są grupą defaworyzowaną na rynku pracy, wobec której stosowane są praktyki dyskryminujące:

„Pierwszy raz gdy wyszedłem na wolność poszukiwałem pracy cały czas. Byłem też zarejestrowany w pośredniaku. Jak zwykle nie chcieli karanego, często na rozmowach wymagali świadectwa o niekaralności. Ostatnie lata między wyrokami zatrudnili mnie czasowo przy montażu klimatyzacji. Pomógł mi w znalezieniu tej pracy kolega. Potem znów byłem bezrobotny, a żona i teściowa głowę mi suszyły, więc radziłem sobie tak, że w końcu i tak tu trafiłem. Myślę, że i teraz mi się nie uda żyć po ludzku za murami więzienia, ale podobno nadzieja umiera ostatnia...” (Tomasz, lat 28, mieszkaniec średniego miasta, wykształcenie zawodowe).

„Ktoś chce pracować, ale nie może, bo pracodawca nie zatrudnia. Nie ma pracy dla karanych. Pozostaje tylko założenie własnej firmy, ale nie ma na to hajsu. No to widzi Pani – łatwiej jest ukraść niż zarobić. Nie to, że ja tak zrobię. Teraz to ja planuję sobie na serio – żeby nie wiem co, to zacznę się gdzieś w prywatnej firmie na etacik, a jak nie, to wyjadę za granicę” (Marcin, lat 37, mieszkaniec dużego miasta, wykształcenie średnie, kawaler).

b) plany edukacyjne

Analiza materiału badawczego wykazała, że dla ponad połowy badanych recydywistów ważny jest ich poziom wykształcenia. Zdecydowanie częściej wskazywali na to mieszkańcy wsi (71,4%) niż miast, niezależnie od ich wielkości oraz osoby rozwiedzione (62,3%) i w średnim wieku (41-55 lat) – 70,5%. Wszyscy podkreślali jednak, że wykształcenie, zwłaszcza zawodowe jest im potrzebne do realizacji zamierzeń, które zostały określone w planie wolnościowym. Niektórzy wiązali swój niski poziom wykształcenia z trudnościami w nawiązywaniu dobrych i trwałych relacji społecznych. Wskazywali na różne powody skłaniające ich do podjęcia decyzji o podwyższeniu poziomu wykształcenia czy też nabyciu specjalistycznych umiejętności. Najczęściej jednak istotne było dla nich to, by dzięki temu znaleźć stałą pracę, mieć poważanie w rodzinie oraz zgromadzenie na tyle dużo środków finansowych, by móc założyć rodzinę:

„Bo ja teraz, mam nadzieję, że niedługo opuszczę to miejsce... Rozmawiałem z moją byłą i chciałbym wziąć nawet na rok mojego syna. Jak sobie

poukładał. Wie pani chciałbym, żeby on ze mną pobyl. Bo go brałem do siebie na tydzień, dwa czy jeździłem tam, na zachód i z powrotem. Dla niego może i jakąś szkołę kiedyś skończę, bo trochę kiepsko jest, gdy ojciec ma tylko podstawówkę, nie? No i dla partnerki też, bo ona jest wie pani... nie wiem, to jest kobieta z innego świata, bardzo kulturalna i wykształcona i tak jakoś..., no chyba chociaż zawodówkę jakąś skończę, bo na razie to ja samoukiem jestem, kafelki super kładę. Nie wiem, czy tak będzie, ale plan już mam” (Janusz, lat 47, mieszkaniec małego miasta, wykształcenie podstawowe, rozwiedziony).

„W sumie to mam tylko wykształcenie podstawowe, bo zawodówki nie skończyłem. Chodziłem do trzech i żadnej nie skończyłem. Jak wyjdę, to może coś tam skończę, bo jak tu znaleźć sobie dziewczynę, gdy zawodu nie ma, a dzisiaj wykształcenie ważne jest... dla mnie też ważne, bo chciałbym jakąś stałą pracę mieć, no i z tego byłby też powód do założenia rodziny. Chciałbym jakiegoś wsparcia na wolności od innych, bo sam chyba nie dam rady znaleźć odpowiedniej szkoły. Trochę nieśmiały jestem, no i trochę już w latach” (Dariusz, lat 36, mieszkaniec wsi, wykształcenie podstawowe, kawaler).

„Na wolności to się trochę zastanawiałem czy pójść do jakiejś szkoły, ale nie było czasu, bo pieniędzy był potrzebny. Teraz to planuję się doszkolić, bo czasy mamy takie, że bez wykształcenia, to zginiesz człowieku, ani pracy stałej, ani na czynsz, a poznać kogoś, znaczy dobrą dziewczynę, to już proszę Pani niemożliwe jest. Wokół takie same jak ja... Czego mam się uczyć, to nie wiem, bo nie mam zainteresowań, ale obojętnie jaka szkoła, byle było lepsze wykształcenie” (Sebastian, lat 28, mieszkaniec małego miasta, wykształcenie gimnazjalne, kawaler).

„Mam wykształcenie średnie, ogólne. Po wyjściu na wolność chciałbym dalej się kształcić, chyba w kierunku elektronicznym, informatyka, tego typu rzeczy. Bo ja w tej branży miałem sukcesy – trzy razy za kradzieże elektroniki mnie zamknęli (śmiech). Się zobaczy czy to wyjdzie, ale będę się starał, bo po trzecim wyroku nie mam już zamiaru tu wracać” (Jarosław, lat 33, mieszkaniec dużego miasta, wykształcenie średnie, żonaty).

Dalszą edukacją po wyjściu na wolność nie była zainteresowana ponad 1/3 osób badanych. W większości byli to seniorzy – recydywiści wielokrotni, którzy nie widzieli sensu w dalszej edukacji, pomimo posiadania niskiego poziomu wykształcenia:

„Nie mam planów edukacyjnych, ale to ze względu na wiek. Mam już swoje lata i nieciekawy stan zdrowia. To co umiem robić, to robię i więcej

już nie chcę...” (Wojciech, 55 lat, mieszkaniec wsi, wykształcenie podstawowe, wdowiec).

Zdarzały się także wypowiedzi recydywistów młodych i w średnim wieku, którzy nie mieli żadnych planów edukacyjnych. Wskazywane przez nich powody dotyczyły najczęściej negatywnych obserwacji rzeczywistości społecznej, hedonistycznego nastawienia do życia lub braku aspiracji związanych z dalszym kształceniem:

„Mam średnie wykształcenie. Nie, raczej nie chciałbym się dalej uczyć, bo ludzie kończą studia, a i tak dalej nie mają pracy. Jak chodziłem do pracy zanim mnie zgarnęli, to pracowałem z chłopakiem rok starszym ode mnie, który skończył studia, a miał mniej na godzinę niż ja. Pracowałem za pomocnika – studia mu nie pomogły” (Piotr, 26 lat, mieszkaniec wsi, wykształcenie średnie, kawaler).

„Mam wykształcenie wyższe niepełne (śmiech). Studiowałem, ale nie skończyłem... Nie planuję uczyć się dalej, bo nie dyplom jest najważniejszy, a nauka mnie męczy i czas zabiera. Ja żyć chcę – kobiety, wino i śpiew!” (Michał, lat 45, mieszkaniec dużego miasta, wykształcenie wyższe, żonaty).

„Nie chcę kontynuować nauki. Poszedłem do technikum, bo przede mną był wyrok łączny. A w więzieniu nie mam co robić, to mówię, pójdę do wyroku łącznego, będę miał lepszą opinię. A też okazało się, że nie było mi to potrzebne. I powiem Pani szczerze, że żałuję, że poszedłem do tej szkoły, bo zostałem zdegradowany, bo siedziałem na półotworku i papiery mam zabrudzone. Pośrednio przez szkołę, bo musiałem zejść na inny oddział, a tam większość się podporządkowała, a ja nie. Jako jedyny przez te dwa i pół roku co tam byłem, nie pozwoliłem sobie pewnych rzeczy narzucić. A o szkole na wolności nie chcę nawet myśleć” (Andrzej, 36 lat, mieszkaniec małego miasta, wykształcenie zawodowe, rozwiedziony).

c) plany związane z rozwojem osobistym

Znaczący odsetek osób badanych jest zainteresowany własnym rozwojem (69,8%). Realizować swoje pasje pragną najczęściej osoby z małych miast i wsi (77,1%), osoby w wieku od 31 do 40 lat (71,0%), rozwiedzione (70,5%) oraz posiadające wykształcenie średnie i wyższe (74,1%):

„Moim hobby są konie, z którymi w dzieciństwie mi nie brakowało kontaktu, ponieważ posiadaliśmy ich cztery w gospodarstwie. Jak tylko wyjdę na wolność, to sprawię sobie jednego, choćbym miał go komuś

ukraść (śmiech). Niech się Pani nie boi, plan mam taki, że ożenię się z dziewczyną ze wsi, ale taką która będzie bogata, no i razem będziemy gospodarzyli i kupimy sobie dwa śliczne konie. Ja się nimi zajmować będę. Takie to jest moje marzenie..., ale jak znam życie, to pewnie tu wrócę za jakiś czas, niestety” (Tomasz, 34 lata, wykształcenie gimnazjalne, mieszkaniec wsi).

„Mam pasję – starocie-monety, meble, mapy i inne zabytkowe przedmioty. Znam się na tym. Myślę, że to pozwoli mi też na usatysfakcjonowanie się, ale ostatnim razem też to sobie mówiłem.” (Szczepan, 42 lata, mieszkaniec małego miasta, wykształcenie średnie, rozwiedziony).

Z kolei wiarę w siebie i chęć rozwijania swojego potencjału deklaruje jedynie 1/4 ogółu osób badanych, w tym najczęściej czynią to osoby w wieku od 31 do 40 lat (74,0%) oraz mieszkańcy dużych miast (68,2%):

„Na wolności to sobie na siłkę będę chodzić, bo sport lubię od zawsze. Kiedyś ciężary podnosiłem, to jest moje hobby do dziś, nawet tutaj dwa razy w tygodniu chodzę sobie poćwiczyć” (Paweł, lat 38, mieszkaniec dużego miasta, wykształcenie zawodowe, kawaler).

„Uwielbiam grać w szachy. Często z dziadkami w parku grałem, ale szkoda mi ich było ciągle ogrywać. Jak stąd wyjdę, to może jakieś szachowe koło osiedlowe założę. Potrafię też wiele innych rzeczy robić, ot, choćby podobno niezłe maluję. Lubię akwarele i pejzaże malować. Czasem robiłem z nich prezenty dla znajomych. Będę to robił dalej, ale może też zajmę się grafiką... zobaczymy... (Sławomir, lat 41, mieszkaniec miasta średniej wielkości, wykształcenie wyższe, rozwiedziony).

Wiedzę o świecie chce zdobywać ponad połowa badanych recydywistów, w tym najczęściej seniorzy (66,7%), osoby legitymujące się wykształceniem zawodowym (71,1%) oraz średnim i wyższym (72,4%). Zdobywanie wiedzy o świecie najmniej interesuje mieszkańców wsi:

„Jak stąd w końcu wyjdę, to w telewizji oglądać będę inne kraje, a przede wszystkim te, do których kiedyś marzyło mi się pojechać... Dominikana, Meksyk czy Brazylia. Egzotyczne one takie są. Do Afryki też bym pojechał, ale teraz już za stary jestem, to w telewizji i Internecie sobie pooglądam. Popatrzę jak żyją ludzie, co jedzą, jak się bawią” (Zbigniew, lat 58, mieszkaniec małego miasta, wykształcenie zawodowe).

„Zawsze interesowało mnie co się dzieje na świecie. Pilotaż telewizyjny sobie czasem uskuteczniałem i wszystkie kanały informacyjne przeglądałem. Dużo też w Internecie buszowałem. Na wolności będę wreszcie robił to bez ograniczeń, razem z synem. Oczywiście jak znajdę pracę, to będę

to robić wieczorami, ale frajdę będę miał z tego wielką. Ale synowi to będę trochę musiał przyciąć Internet, bo żona mówiła mi, że za długo w nocy siedzi, a rano nieprzytomny idzie do szkoły. Tak sobie wyobrażam to moje życie poza murami, ale coś z żoną źle mi się układa, pewnie weźmie ze mną rozwód. Źle by to było, ale chyba nie będzie wyboru, bo moja żona to choleryczka taka jest” (Paweł, lat 40, mieszkaniec dużego miasta, wykształcenie wyższe).

d) plany związane z uczestnictwem w życiu społecznym

Gotowość do uczestnictwa w różnych inicjatywach społecznych wyraża blisko połowa badanych recydywistów, w tym są to najczęściej osoby z małych miast (42,9%), rozwodnicy (42,6%) oraz blisko połowa osób z wykształceniem wyższym i średnim:

„Kręci mnie pomaganie innym. Nie żeby coś dawać komuś swojego, ale pomóc w zbiorce na leczenie dziecka, czy bezdomnym... Znam też takich jak ja, ale bezdomnych. Im pomagałem w przerwie między wyrokami. Nawet na wigilii zbiorowej dla nich byłem i paczki robiłem. Jak będzie teraz to nie wiem, bo nie wracam do rodziny – ta mi się rozpadła i muszę sam sobie jakoś poradzić. Pewnie nie będzie już czasu na pomaganie, ale coś tam będę chciał zrobić” (Paweł, lat 32, mieszkaniec małego miasta, wykształcenie średnie, kawaler).

Niechętnych do włączania się w nurt życia społecznego jest ponad połowa badanych, w tym 1/4 seniorów. Badani recydywiści nie interesują się kulturą i sztuką, choć plany w tym zakresie ma niemal 1/3 z nich. Są to najczęściej mieszkańcy małych miast (blisko połowa) oraz 1/3 osób stanu wolnego:

„Nie lubię tych wszystkich uroczystości, koncertów i innych zbiorówek. Wolę posiedzieć sobie w domu, piweczko przy mnie, telewizorek, kobitka ulubiona i święty spokój...” (Janusz, lat 45, mieszkaniec miasta średniej wielkości, wykształcenie zawodowe, rozwiedziony).

„Ja nie rozumiem sztuki, jakieś takie bohemy, pokręcone rzeźby, jak to mówią – instalacje takie. A ludzie zachwyty pieją, oglądają, cmokają i dyskutują. Ja prosty chłop jestem i ta sztuka czy kultura to nie dla mnie, oj nie...” (Kazimierz, lat 56, mieszkaniec wsi, wykształcenie podstawowe, żonaty).

Konstatując, zdecydowana większość osób skazanych na karę izolacji więziennej po wyjściu na wolność podejmuje działania w celu realizacji

planu związanego z poprawą własnej i rodzinnej sytuacji materialnej. W wielu wypowiedziach osób badanych obecny jest jednak wątek wskazujący na dużą rozbieżność między wyobrażeniem o życiu na wolności (planowanym funkcjonowaniem) a wolnościowymi realiami, zwłaszcza w odniesieniu do braku skuteczności w samodzielnym dążeniu do poprawy niezadowolającej sytuacji materialnej własnej i rodziny. Wynika to z faktu, że w rodzinach z problemem penitencjarnym spirala kryzysu nakręca się wokół jego pierwotnego źródła: najczęściej bezrobocia, biedy, uzależnień od środków psychoaktywnych i innych zachowań patologicznych członków rodzin. Z uwagi na negatywną percepcję otoczenia społecznego, są one stygmatyzowane środowiskowo i lokowane w dyskredytowanej kategorii – grupie rodzin upośledzonych społecznie²⁷. Brak wsparcia społecznego dla powracających z izolacji więziennej i poszukujących pracy członków tego typu rodzin, skłania ich do doraźnego organizowania środków finansowych na utrzymanie siebie i rodziny, a często zdobywania ich w sposób przestępczy. Jak wynika z wypowiedzi osób badanych, w rozwiązywaniu problemów związanych z zatrudnieniem użyteczni są zazwyczaj ich znajomi lub członkowie bliższej i dalszej rodziny.

Niewątpliwym problemem, a jednocześnie barierą w pozyskiwaniu zatrudnienia i środków finansowych w sposób aprobowany społecznie, jest niski poziom wykształcenia osób skazanych. Wyniki badania wskazują, że są oni skłonni podnosić swoje kompetencje zawodowe, korzystając zarówno z oferty zakładów karnych w odniesieniu do zatrudnienia wewnętrznego, jak i z możliwości oferowanych przez pracodawców w ramach zatrudnienia zewnętrznego. Niektórzy z nich planują także podwyższenie swojego poziomu wykształcenia po wyjściu na wolność. Wszystko wskazuje jednak na to, że plany te zderzają się z mnogością ich trudnych, egzystencjalnych spraw życiowych i dość często odchodzą w niepamięć.

Skazani legitymujący się niskim wykształceniem, mieszkańcy wsi oraz małych i średniej wielkości miast, osoby w średnim wieku, zwłaszcza w wieku senioralnym, to kategorie osób wielokrotnie skazanych, niedostrzegające możliwości zapewnienia sobie w miarę dostatniego, godnego życia na wolności i zmiany sposobu/stylu funkcjonowania przyjętego przed uwięzieniem. Doświadczeni negatywnie, nie widzą szans na poprawę jakości swojego życia w warunkach wolnościowych. Obawiają się bolesnego

²⁷ Więcej na ten temat w: B.M. Nowak, *Rodzina w kryzysie. Studium resocjalizacyjne*, Warszawa 2011.

zderzenia z wymogami i wyzwaniem życia codziennego oraz potrzebami egzystencjalnymi ich rodzin. Lęk przed funkcjonowaniem na wolności odczuwają w sposób szczególnie wielokrotnie skazani seniorzy. Są to osoby zazwyczaj słabo wykształcone, a z uwagi na wiek i stan zdrowia niedostrzegające sensu w podnoszeniu swojego wykształcenia czy zdobywaniu uprawnień zawodowych. Ich plany życiowe nie są wprawdzie wygórowane, ale i one zderzają się boleśnie z rzeczywistością. Będąc nieatrakcyjnymi na rynku pracy, nie radząc sobie z zabezpieczeniem podstawowych potrzeb i nie otrzymując odpowiedniego wspomaganie społecznego, recydywiści w wieku senioralnym skazani są na życie w biedzie, a w sytuacji rozpadu rodziny stają się często osobami bezdomnymi²⁸. Wynik ten skłania do sformułowania postulatu, by w warunkach wolnościowych ta grupa skazanych była objęta celowaną pomocą społeczną oraz szczególną opieką w zakresie zabezpieczenia ich potrzeb zdrowotnych i zawodowych.

Osoby wielokrotnie skazane i osadzone w jednostkach penitencjarnych planują często rozwijać na wolności swój potencjał – talenty, zainteresowania i pasje. W perspektywie resocjalizacyjno-readaptacyjnej jest to bardzo cenna informacja pozwalająca na częstsze stosowanie alternatywnych metod i technik pracy z osobami skazanymi. Pełnią one funkcję wspierającą klasyczne metody oddziaływań resocjalizacyjnych realizowane w ramach pracy penitencjarnej i postpenitencjarnej. Praca metodyczna w omawianym zakresie powinna być ukierunkowana na pobudzanie osób skazanych do rozwoju osobistego i osiągania przez nich zmian w postawach i zachowaniach w wyniku odnoszonego sukcesu i odczuwanej przez nich aprobaty społecznej. Najbardziej podatni na tego typu oddziaływania są skazani w średnim wieku, posiadający średnie lub wyższe wykształcenie oraz mieszkający w niewielkich enklawach społecznych (małych miastach i wsiach). Są oni również najbardziej zainteresowani uczestnictwem w życiu społeczności lokalnych oraz udziałem w różnych inicjatywach społecznych. W perspektywie inkluzji społecznej ten aspekt funkcjonowania byłych skazanych staje się niewątpliwie czynnikiem chroniącym ich przed stygmatyzacją, obojętnością społeczności lokalnych, samotnością, marginalizacją i wykluczeniem społecznym. Ważne jest tylko, by podejmowane przez nich aktywności były ukierunkowane na osiąganie konstruktywnych i pożądaných społecznie celów, a to jest już zadanie dla pracowników instytucji korekcyjnych, członków organizacji pozarządowych

²⁸ B.M. Nowak, *(Nie)skazani na wykluczenie... ,op.cit.*

i osób zajmujących się przygotowaniem więźniów do wyjścia na wolność oraz wspomaganiem byłych więźniów w ich dążeniach do pozytywnej readaptacji społecznej – wolontariuszy, kuratorów sądowych, pracowników socjalnych czy pedagogów resocjalizacji.

Nawiązując do tytułu niniejszego artykułu, plany życiowe osób skazanych formułowane w oparciu o ich wyobrażenia o życiu na wolności nie zawsze są realistyczne, a niewątpliwie trudne przez nich do zrealizowania. Należy podkreślić, że plany życiowe osób skazanych na karę izolacji więziennej mogą być nośnikiem ryzyka w sytuacji, gdy zbyt optymistyczne nastawienie osób formułujących je ułatwia się w obliczu pojawiających się trudności oraz kumulujących się i nierozwiązywanym na bieżąco problemom. Taki stan rzeczy prowadzi do rozgoryczenia, stanów depresyjnych, przyjmowania ryzykownego stylu życia, odrodzenia się myślenia przestępczego i powrotu do przestępczego stylu życia²⁹. Dlatego tak ważne jest sporządzanie w ramach przygotowania skazanych do wyjścia na wolność indywidualnych planów readaptacyjnych, zweryfikowanych przez kadrę penitencjarną pod kątem realnych możliwości ich realizacji w wolnościowym środowisku życia, we współpracy ze skazanymi powracającymi do macierzystych społeczności lokalnych³⁰. Ta uważność i wysiłek włożony w precyzyjne rozpoznanie w konkretnych środowiskach lokalnych podmiotów mogących efektywnie wspomagać readaptacyjnie byłych więźniów, jest czynnikiem chroniącym ich przed powrotnością do przestępstwa, a zatem kluczowym w prewencji recydywy.

Podsumowanie

Duże rozbieżności pomiędzy stanem idealnym (planami życiowymi formułowanymi w środowisku zamkniętym) a stanem realnym zastanym na wolności, znacznie obniżają poczucie jakości życia byłych więźniów oraz skłaniają ich do patologicznego radzenia sobie i powrotności do przestępstwa. Należy jednak podkreślić, że poczucie sensu i jakości życia osób skazanych na karę izolacji więziennej wymaga dalszych, pogłębionych eksploracji badawczych oraz wypracowania dedykowanej temu zagadnieniu

²⁹ B.M. Nowak, *(Nie)skazani na wykluczenie...*, op.cit.

³⁰ A. Iwanowska, *Przygotowanie skazanych do życia na wolności w trybie art. 164 k.k.w.*, Warszawa 2013.

metodyki pracy resocjalizacyjnej i readaptacyjnej. Wypracowane i aktualnie stosowane metody pracy z więźniami i byłymi więźniami nie są bowiem dostatecznie efektywne oraz nie zabezpieczają w pełni potrzeb prewencyjnych. Świadczą o tym między innymi wyniki prezentowanego badania oraz liczne komunikaty z badań realizowanych przez innych autorów. Dotychczasowe rozwiązania systemowe nie zapewniają dostatecznych warunków, by społeczności lokalne w sposób holistyczny, sprawny i efektywny mogły podejmować działania na rzecz byłych więźniów powracających do środowiska życia po zakończeniu kary izolacji. Nie tworzą również możliwości skutecznego wspomagania ich polidysfunkcyjnych rodzin³¹. Wiele dobrego w tym zakresie czynią jednak organizacje pozarządowe, choćby Fundacja Sławek, której misją jest pomoc byłym więźniom w powrocie do życia społecznego czy zabrzańska Fundacja Pomost, prowadząca Społeczny Ośrodek Readaptacyjny dla osób opuszczających zakłady karne. Są to inicjatywy społeczne mogące stanowić ważny element lokalnych, klastrowych sieci pomocy i wsparcia readaptacyjnego³², monitorujących postępy reintegracyjne skazanych do momentu osiągnięcia przez nich samodzielności obywatelskiej. Wymaga to jednak znacznej przebudowy systemów pomocy penitencjarnej i postpenitencjarnej w oparciu o wyniki badań empirycznych nad uwarunkowaniami powrotności do przestępstwa, przyjęcia spójnej strategii reintegracji społecznej osób skazanych oraz integralnego modelu wspomagania resocjalizacyjno-readaptacyjnego.

Bibliografia:

Bałandynowicz A., *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Warszawa 2019.

Bielawska I., *Jakość życia a system wartości*, w: *Współczesne problemy pedagogiki specjalnej*, red. U. Bartnikowska, C. Kosakowski, A. Krause, Olsztyn 2008.

Bulenda T., Musidłowski R. (red.), *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, Warszawa 2003.

Dąbrowski J., Gawor L., Jedynek S., Kosior K., Zdybel J., Zdybel L., *Mała encyklopedia filozofii*, Bydgoszcz 1996.

³¹ *Ibidem*.

³² B.M. Nowak, *(Nie)skazani na wykluczenie...*, *op.cit.*

Felczak J., *Wpływ sytuacji osobistej skazanych na ich resocjalizację i readaptację społeczną*, „Polityka Społeczna” 2020, nr 9.

Fidelus A.H., *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Warszawa 2012.

Fidelus A.H., *Praca ze skazanymi z perspektywy modelu społeczno-przestrzennego*, „Forum Pedagogiczne” 2017, nr 1.

Florczykiewicz J., *Poczucie marginalności osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności i wybrane jego uwarunkowania. Sprawozdanie z badań*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2013, nr 22.

Frankl V., *Homo patiens. Logoterapia i jej kliniczne zastosowanie. Pluralizm nauk a jedność człowieka. Człowiek wolny*, tłum. R. Czernecki, J. Morawski, Warszawa 1976.

Gawrycki F.W., Krupecka M. (red.), *Problemy polityki społecznej. Wybrane zagadnienia teoretyczne i praktyczne*, Poznań 2021.

Hejnicka-Bezwińska T., *Orientacje życiowe młodzieży*, Bydgoszcz 1997.

Iwanowska A., *Przygotowanie skazanych do życia na wolności w trybie art. 164 k.k.w.*, Warszawa 2013.

Jaworska A., *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Kraków 2016.

Konieczna E.J., *Poczucie sensu życia osób niepełnosprawnych ruchowo*, Kraków 2010.

Lewicka M., *Sposoby rozwiązywania problemów życiowych prowadzące do powstawania stanów pesymizmu życiowego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Psychologiczne” 1994, t. XXXIX.

Lipińska-Lokś J., *Możliwości badania jakości życia osób z chorobą Alzheimera i ich rodzin*, w: *Człowiek z chorobą Alzheimera w rodzinie i środowisku lokalnym*, red. A. Nowicka, W. Baziuk, Zielona Góra 2011.

Mądry M., *Plany i marzenia w życiu człowieka. Teoretyczne podstawy badań*, „Scripta Comeniana Lesnensia” 2010, nr VIII.

More J., Palier B., Palme J., *Polityka społeczna jako inwestycja*, Warszawa 2015.

Niewiadomska I., *Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności*, Lublin 2007.

Nowak B.M., *Praca jako czynnik chroniący ekswieźniów przed powrotnością do przestępstwa i wykluczeniem społecznym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio J – Paedagogia-Psychologia” 2019, nr 32(3).

Nowak B.M., *At risk of social exclusion labor market disadvantage of ex-convicts – polish casus*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2018, nr 2(27).

Nowak B.M., *(Nie)skazani na wykluczenie. Od patologii do normy zachowań społecznych*, Warszawa 2020.

Nowak B.M., *Hierarchia wartości osób wykluczonych społecznie. Komunikat z badań*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1(63).

Nowak B.M., *Interdyscyplinarne, sieciowo-systemowe podejście do procesu readaptacji i reintegracji społecznej osób skazanych i ich rodzin*, „Studia Edukacyjne” 2016, nr 41.

Nowak B.M., *Kapitał ludzki i społeczny w procesie reintegracji społecznej eksawiężniów i ich rodzin*, w: *Resocjalizacja, readaptacja i reintegracja społeczna – problemy, programy i perspektywy rozwoju komunikacji*, red. I. Mudreka, Warszawa 2017.

Nowak B.M., *Praca szansą skazanych na pomyślną reintegrację społeczną. Postawy pracodawców wobec eksawiężniów poszukujących zatrudnienia*, „Probacja” 2019, nr 1.

Nowak B.M., *Rodzina w kryzysie. Studium resocjalizacyjne*, Warszawa 2011.

Pasikowski S., *Czy wielkość jest niezbędna? O rozmiarze próby w badaniach jakościowych*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2015, nr 21 (2).

Piątek K., Kośmicki E., Kuztelak A., Stępień J. (red.), *Regionalny i lokalny wymiar polityki społecznej*, Poznań 2016.

Porębska K., *Wsparcie społeczne w warunkach izolacji jako wyznacznik skutecznej readaptacji*, „Probacja” 2009, nr 2.

Pstrąg D., *Obawy skazanych związane z adaptacją do życia na wolności*, w: *Zagadnienia readaptacji społecznej*, red. F. Kozaczuk, Rzeszów 2009.

Stańdo-Kawecka B., *O koncepcji resocjalizacji w polskiej literaturze naukowej polemicznie*, „Probacja” 2010, nr 1.

Straś-Romanowska M., Frąckowiak T., *Personalistyczno-egzystencjalna koncepcja poczucia jakości życia a doświadczanie niepełnosprawności*, w: *Jakość życia w niepełnosprawności – mity a rzeczywistość*, red. M. Flanczewska-Wolny, Kraków 2007.

Strelau J., *Psychologia*, t. II, Gdańsk 2000.

Szczepanik R., *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*, Łódź 2015.

Szczygieł G., *Społeczna readaptacja skazanych w polskim systemie penitencjarnym*, Białystok 2002.

Szymanowska A., Korwin-Szymanowski G., *Stosunek instytucji świadczących pomoc do byłych skazanych*, w: *Zagadnienia readaptacji społecznej skazanych*, red. F. Kozaczuk, Rzeszów 2009.

Szymanowski T., *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego*, Warszawa 2005.

Szymanowski T., *Recydywa w Polsce. Zagadnienia prawa karnego, kryminologii i polityki karnej*, Warszawa 2010.

Walters G.D., *Criminal belief systems: An integrated – interactive theory lifestyles*, Westport, CT: Praeger 2002.

Yalom I.D., *Existential psychotherapy*, Basic Books, New York 1980.